

## Trzeba zrewidować Europejską Kartę Społeczną

„Strategia Ratyfikacji Zrewidowanej Karty Społecznej: błyskawiczna operacja czy długi marsz?” – to tytuł seminarium, które odbyło się 21 kwietnia br. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Seminarium zorganizowane było przez UAM i NSZZ „Solidarność Komisje Krajową „S” reprezentował zastępca przewodniczącego Bogdan Kubiak.

W liście skierowanym do uczestników seminarium przewodniczący KK „Solidarność” Piotr Duda napisał: „Ratyfikacja nie może być sztuką dla sztuki – chodzi o podniesienie i zabezpieczenie standardów ochrony m.in. pracowników. Równie ważne jest przestrzeganie już przyjętych zobowiązań wynikających z częściowej ratyfikacji Europejskiej karty Społecznej, jak i przyszłe przyjęcie nowych wyższych standardów ochrony. W Polsce wiele wymogów sformułowanych w ZEKS będzie wymagało długotrwałej i stopniowej poprawy istniejącej sytuacji.

W wystąpieniu wprowadzającym do dyskusji przewodniczącą wielkopolskiej „Solidarności” Jarosław Lange podkreślił, że wśród zagadnień które obejmuje ZEKS są zarówno takie, które trudniej będzie realizować, gdyż wymagają dużych nakładów finansowych (m.in. prawo do godnego wynagrodzenia, do zabezpieczenia społecznego i medycznego, ochrona przed ubóstwem i marginalizacją społeczną), ale są też i takie, które Polska powinna szybko ratyfikować, bo nie wymagają nakładów finansowych,



a mają duże znaczenie dla „Solidarności”: to prawo do rokowań zbiorowych oraz instytucja skargi zbiorowej.

Deбата odbywała się w trzech panelach. W pierwszym „O potrzebie ratyfikacji Zrewidowanej Europejskiej Karty Społecznej” udział wzięli m.in. prof. UAM Hanna Suchocka oraz Danuta Wiśniewska-Cazals reprezentująca Radę Europy. W drugim pa-

nelu z udziałem przedstawicieli organizacji pracodawców i związków zawodowych („S” reprezentował Adam Gliksman) dyskutowano o „Ścieżkach dojścia do ratyfikacji ZEKS w ocenie partnerów społecznych”. Trzecia część „Zagadnienia szczegółowe a ratyfikacja ZEKS” poświęcona była omówieniu prawa do sprawiedliwego wynagrodzenia, do rokowań zbioro-

wych i do zabezpieczenia społecznego oraz prawa osób niepełnosprawnych do samodzielności i integracji społecznej. O powyższych zagadnieniach dyskutowali przedstawiciele Uniwersytetu Warszawskiego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

## Systemy emerytalne na świecie

Nie Szwecja i inne kraje skandynawskie, nie Australia lub Nowa Zelandia, Kanada – to państwo uznawane jest w różnych cywilizacyjnych rankingach za najlepsze miejsce do życia na ziemi. Bogata, czysta, bezpieczna, przyjazna, z przepiękną i zróżnicowaną przyrodą. Kanada jest też uważana za raj dla emerytów.

Tę ostatnią opinię wystawiono może nieco na wyrost, chociaż emeryci z Kraju Klonowego Liścia w istocie nie mogą narzekać. Wystarczy podkreślić, że aż 70 procent Kanadyjczyków po zakończeniu aktywności zawodowej zachowuje swój status materialny i poziom konsumpcji w granicach stu procent! W Pol-

sce, gdzie określenie „emeryt” jest niemalże synonimem człowieka uboższego, to nie do pomysłenia. W Kanadzie tylko najlepiej zarabiający otrzymują świadczenia niższe od swojej wcześniejszej pensji. Ale im z kolei w utrzymaniu statusu materialnego pomaga zgromadzony majątek i oszczędności.

Mylnie jednak ocenia się, że tak wysoki poziom świadczeń gwarantuje Kanadyjczykom tzw. emerytura obywatelska. Owszem, podstawowa emerytura (Old Age Security – OAS) przysługuje w Kanadzie każdemu obywatelowi, nawet takiemu, który nie pracował ani jednego dnia i nie uzbierał ani jednego dolara składki ubez-

pieczeniowej (państwo uznaje, że zarobił on na swoje świadczenie, płacąc podatki w innej formie). Jednak wysokość emerytury obywatelskiej wbrew rozpowszechnionym w Polsce opiniom nie jest oszałamiająca – w przeliczeniu wynosi niewiele ponad 1700 złotych. Odnosząc to do cen i kosztów życia w krainie Wielkich Jezior, siła nabywcza tego świadczenia w Polsce wynosiłaby... 600 zł (obecnie najniższa gwarantowana emerytura wynosi nad Wisłą 1000 zł).

Najbiedniejsi emeryci, którzy nie zarobili na świadczenie w drugim i trzecim filarze (o czym za chwilę), mogą otrzymać gwarantowany dodatek emerytalny (Guaranteed Income Supple-

ment – GIS) w wysokości około 650 dolarów kanadyjskich miesięcznie (około 2 tys. zł).

### Niskie składki, bogaci emeryci

Skąd zatem tak wysoki status materialny kanadyjskich emerytów (przeciętna emerytura wynosi w przeliczeniu 12 tysięcy złotych!)? Po prostu emerytura z systemu OAS to tylko pierwszy filar systemu ubezpieczeń społecznych. Drugi filar (Canada Pension Plan – CPP; we francuskojęzycznej prowincji Quebec – Quebec Pension Plan) stanowi obowiązkowe ubezpieczenie

## Ważne jest zdrowie i bezpieczeństwo



Od 1989 roku dzień 28 kwietnia jest obchodzony przez Międzynarodową Organizację Pracy jako Światowy Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy. W obchody te włączają się czynnie organizacje związków zawodowych z wielu krajów, w tym również NSZZ „Solidarność”, świętując ten dzień pod nazwą Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych. Dla związkowców 28 kwietnia jest również dniem wspomnienia poszkodowanych, jak i okazją

do upowszechniania wiedzy o bhp.

W 2017 roku wiodącym tematem jest: „Niebezpieczne i nieuczciwe – dyskryminacja w pracy dotyka nas wszystkich”.

Informacje, plakaty, program wydarzeń związanych z obchodami 28 kwietnia można znaleźć na stronie internetowej Centralnego Instytutu Ochrony Pracy: [www.ciop.pl/28 kwietnia](http://www.ciop.pl/28 kwietnia)

Agnieszka Mińkowska  
p.o. pełnomocnik NSZZ  
„Solidarność” ds. bhp NSZZ  
„Solidarność”

## Ukraińcy pracujący w Polsce

Są w stanie żyć za 700 zł miesięcznie. Resztę wysyłają na Ukrainę

Miesięczne zarobki migrantów w Polsce to średnio ok. 2 tys. zł netto. 95 proc. z nich to Ukraińcy pracujący najczęściej w rolnictwie, usługach, budownictwie. W Polsce wydają nieco ponad 30 proc. tego, co zarobią. Resztę wysyłają na Ukrainę. Czy zachęcać ich do asymilacji i organizowania życia tutaj? Czy jedynie korzystać sezonowo z ich pracy, byleby była wydajna i tania? To pytania, z którymi nasze społeczeństwo musi zmierzyć się już dziś.

Według danych NBP Ukraińcy pracujący w Polsce są w stanie żyć tu za ok. 700 zł miesięcznie. Niemal 70 proc. ich zarobków trafia do rodzin, które zostawili na Ukrainie. Ale temu nie powinniśmy się dziwić, bo transfery finansowe do kraju naszych rodaków zatrudnionych na zachodzie Europy stanowią ok. 1 proc. polskiego PKB.

Stale przebywa w Polsce ok. miliona Ukraińców. Przyjeżdżają tak ze względów ekonomicznych, jak i – od 2014 r. – politycznych. Ucieczka od udziału w konflikcie zbrojnym na wschodzie Ukrainy jest szczególnie ważna dla kobiet, które nie tylko boją się o swoich mężów, ale często także o młodych synów.

### Polski przystanek

Jak mówi pracująca od 3 lat w Polsce Julia spod Kijowa, nie była w rodzinnych stronach od niemal 2 lat. Tęskni, ale najważniejsze jest dla niej to, że już od kilku miesięcy są z nią jej dwaj synowie. Jeden ma 17 lat, drugi 14. Gdy jeszcze byli na Ukrainie, a ona tu w Polsce, to niemal cały czas myślała, że niebawem mogą być powołani do wojska i przetrzeni na wschód, by walczyć z separatystami. Dziś jest szczęśliwa, bo synowie są bezpieczni. Chodzą do polskich szkół, a ona może spokojnie pracować. Na pracę na narzeka, choć konkurencja jest duża i stale musi do siebie przekonywać polskie klientki. Jej ceny (salon kosmetyczny) są jednak konkurencyjne, a starania duże.

W zasadzie całe wynagrodzenie przeznaczają na naukę synów, wyżywienie i mieszkanie. /.../ Ona nie myśli o wyjeździe z Polski, chyba że nie uda jej się przedłużyć prawa pobytu, ale na razie tę myśl od siebie odsuwa. Inaczej starszy syn. On marzy o Ameryce. Obiecuje, że będzie się dobrze uczył w Polsce, także języka angielskiego, ale chce, by matka zgodziła się na jego wyjazd do Stanów – jeśli będzie miał taką możliwość.

Anna Grabowska  
Pełny tekst „Tygodnik Solidarność” nr 16/2016

# Anioły robią raban

Podczas Świątecznych Dni Młodzieży, przemawiając do młodych papież Franciszek zachęcał młodych do tego, aby wstali z kanap i robili raban. Jest spora grupa zapaleńców skupiona wokół inicjatywy Siedem Aniołów, która wzięła sobie do serca słowa Franciszka. Robią raban i to jakiegoż użytecznego! Angażują setki młodych ludzi w twórcze działania artystyczne i ekologiczne.

Wszystko zaczęło się od dwóch ojców: franciszkanina Kordiana Szwarca i dominikanina Tomasza Białka, którzy przez sztukę, przygotowanie wspólnego spektaklu, postanowili zbliżyć do siebie społeczność lokalną poprzez rozwijanie talentów. Dlaczego Siedem Aniołów? Bo to siedem dni biblijnego stworzenia Świata.

- Najpierw był to spektakl, z którym młodzi ludzie wędrowali w lipcu przez kilka miejscowości w kraju – mówi Artur Łozowy, prezes Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych „Efata” z Piły, które od początku pomaga w organizacji Siedmiu Aniołów. – W przedsięwzięcie zaangażowało się około 200 osób. Co roku jest nas więcej. Przewidujemy, że w czerwcu na Festiwalu Siedem Aniołów w Jarocinie będzie pół tysiąca uczestników.

Zanim jednak dojdzie do festiwalu, a potem lipcowego finału na Kaszubach, organizatorzy odbywają spotkania, na których planują działania, podsumowują, odbywają próby i oddają się modlitwie. W przygotowaniach do tegorocznej edycji, odbyły się już 3 spotkania, wszystkie w Jarocinie. Ostatnie, przed festiwalem, odbędzie się w tym mieście w dniach 16-17 czerwca.

- W Siedem Aniołów zaangażowane są stowarzyszenia świeckie i religijne – skupione wokół Salezjanów i Dominikanów, ale też firmy, organizacje oraz wszyscy, którym bliskie są



nasze idee – wylicza Artur Łozowy.

Swoją wkład ma też „Solidarność”, nie tylko wspierając materialnie, ale i organizacyjnie Siedem Aniołów.

- Zaangażowanie w projekt przejął od Adama Dopieraty, szefa piłkarskiego oddziału „Solidarności” – mówi Sławka Jakrzewska, członek ZR Wielkopolska i przewodnicząca oddziału „S” w Jarocinie. – Uzgodniłam z o. Kordianem, że zajmę się przygotowaniem zaplecza festiwalu tj. wyposażeniem sanitarnym oraz wyżywieniem uczestników. Pracuję w DPS, więc sprawy bytowe są dla mnie istotne i na tym znam się najlepiej. Mam też kontakty w wielu firmach i urzędach, więc łatwiej jest mi dotrzeć do osób, które mogłyby wesprzeć organizację wydarzeń.

Siedem Aniołów to nie tylko spotkania, modlitwa i spektakl.

- To mnóstwo warsztatów i wykładów artystycznych z różnych dziedzin sztuki, ale też warsztaty gotowania, rzemiosła i wszystkiego, co zbliża, jednoczy, aktywuje do działania młodzież i lokalną społeczność –

mówi Artur Łozowy. – W tym roku ideą przewodnią – zgodnie z apelem papieża Franciszka – jest ekologia. Mocno zresztą w naszych działaniach wspiera nas Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krakowie.

Jak piszą twórcy projektu na stronie Aniołów: „Wędrowka Siedmiu Aniołów jest uświetnieniem wcześniejszych spotkań oraz świętowaniem. Wieczorami prezentujemy pokazy etiudy teatralnej, do której przygotowujemy się przez cały rok. Każdy uczestniczący podczas naszej wędrowki ma być sprawcą i twórcą tego wydarzenia. Do udziału w Siedmiu Aniołach zaprosiliśmy już wiele grup i osób – stowarzyszenia i ośrodki twórcze, wspólnoty i organizacje, aktywistów i artystów. Jeśli chcesz nas poznać i stworzyć razem z nami – zapraszamy także i Ciebie – jesteśmy otwarci na wszystkich i wiemy, że na pewno masz jakiś talent!”.

Siedem Aniołów jest dla każdego – starego i młodego, wierzącego i niewierzącego, domnych i bezdomnych i nic nie kosztuje. Wystarczy tam być.

Anna Dolska

# Systemy emerytalne na świecie

ciąg dalszy ze str. 1

emerytalne każdego pracownika, które wynosi 4,95 proc. (połowę płaci pracownik, połowę pracodawca). Osoby prowadzące działalność gospodarczą same opłacają pełną składkę. Przyznajmy jednak, że niespełna 5 proc. wynagrodzenia to bardzo niska i uczciwa wysokość składki ubezpieczeniowej.

Emerytura wypracowana łącznie w ramach pierwszego i drugiego filaru może wynieść maksymalnie 1012 dolarów kanadyjskich, czyli około 3030 zł. I to ta kwota, porównana z wysokością emerytur wypłacanych przez ZUS, w większym stopniu niż emerytura obywatelska do wodzi atrakcyjności kanadyjskiego systemu emerytalnego.

W Kanadzie, podobnie jak w Polsce, istnieje także trzeci filar systemu emerytalnego (Registered Retirement Saving Plan – RRSP). To są indywidualne konta emerytalne, także w ramach systemów pracowniczych. Obecnie około 40 proc. pracowników w Kanadzie korzysta z systemów pracowniczych, a 33 proc. z indywidualnych.

Jednak o ile w Polsce niewielu pracowników zarabia wystarczająco dużo, aby móc dodatkowo odkładać na emeryturę, o tyle w Kanadzie jest to po-

wszechnie. Wynika to zarówno z wysokich zarobków (w Polsce w 2015 r. dochód na jednego mieszkańca wyniósł 12,4 tys. dolarów; w Kanadzie 40,2 tys. dolarów), jak i całego systemu zachęt ze strony rządu. Oszczędności emerytalne Kanadyjczyków nie są opodatkowane podatkiem od zysków kapitałowych, można je także (wprawdzie tylko do pewnej, chociaż dużej wysokości) odliczać od podatku. Rząd w Ottawie jest tu naprawdę elastyczny. Do limitu odliczenia oszczędności emerytalnych w danym roku kalendarzowym zalicza się kwoty wpłacone na indywidualne konto emerytalne... do marca roku kolejnego.

## Nie podnieśli wieku emerytalnego

W ostatnich latach ewolucja kanadyjskiego systemu emerytalnego bardzo przypomina dzieje jego polskiego odpowiednika. W 2012 r. ówczesny rząd w Ottawie podniósł wiek emerytalny (równy dla kobiet i mężczyzn) z 65 do 67 lat. Reforma miała ruszyć w 2023 r., jednak już w 2016 r. nowy rząd wycofał się z niej. Wszystko zatem zostało po staremu – 65 lat to podstawowy wiek emerytalny. Podstawowy, bo każdy obywatel ma prawo przejść na emeryturę w dowolnym momencie już pięć

lat wcześniej bądź pięć lat później. Każdy miesiąc oznacza jednak różnicę w wysokości wypłacanego świadczenia o 0,5 procent. A zatem najbardziej zmęczeni, schorowani lub leniwi Kanadyjczycy mogą otrzymać emeryturę nawet o 30 proc. niższą, z kolei ci bardziej pracowici i w lepszej kondycji, pracujący do 70 roku życia, nawet o 30 proc. wyższą.

Niezależnie jednak od sytuacji indywidualnych, analiza systemu emerytalnego Kanady po raz kolejny potwierdza zależność – nie ma godnych emerytur bez dobrych zarobków.

## Kanadyjskie emerytury w liczbach

- 4,95 proc. – tyle wynosi wysokość składki ubezpieczeniowej,
  - 64 proc. – wynosi przeciętna „stopa zastąpienia” (relacja emerytury do przeciętnej płacy),
  - 65 – tyle wynosi wiek emerytalny,
  - 66 – tyle wynosi przeciętny wiek przejścia na emeryturę,
  - 81,5 roku – tyle wynosi przeciętna długość życia,
  - 570 dolarów kanadyjskich (około 1700 zł) – tyle wynosi emerytura obywatelska,
  - 4 tys. dolarów kanadyjskich (około 12 tys. zł) – tyle wynosi przeciętna emerytura.
- Adam Chmielecki, [solidarnosc.gda.pl](http://solidarnosc.gda.pl)

# Mistrzostwa Europy w siatkówce - oferta dla „Solidarności”

W dniach 24 sierpnia – 3 września odbędą się w Polsce Mistrzostwa Europy w siatkówce. Polacy w meczu otwarcia na Stadionie Narodowym w Warszawie spotkają się z Serbią, a kolejne mecze z Finlandią i Estonią rozegrają w Trójmiejskiej ErgoArenie.

Firma eBilet wraz z Organizatorami przygotowała ofertę specjalną dla „Solidarności” na mecze fazy grupowej Mistrzostw Europy siatkarki 2017, czyli Rabat specjalny dla „Solidarności” -10% na wszystkie mecze fazy grupowej w Katowicach i Krakowie.

## Rabat dotyczy 6 poniższych meczów:

- Katowice 25.08 Holandia-Turcja, Belgia-Francja <https://sklep.ebilet.pl/Event/Details/3096224743817258>
- Katowice 27.08 Belgia-Turcja, Francja-Holandia <https://sklep.ebilet.pl/Event/Details/3096224743817268>



- Katowice 28.08 Holandia-Belgia, Turcja-Francja <https://sklep.ebilet.pl/Event/Details/3096224743817269>
- Kraków 24.08 Bułgaria-Rosja, Słowenia-Hiszpania <https://sklep.ebilet.pl/Event/Details/3096224743817255>
- Kraków 26.08 Rosja-Słowenia, Bułgaria-Hiszpania <https://sklep.ebilet.pl/Event/Details/3096224743817266>
- Kraków 28.08 Słowenia-

Bułgaria, Hiszpania-Rosja <https://sklep.ebilet.pl/Event/Details/3096224743817267>

Aby kupić bilet z rabatem należy po wybraniu miejsca wpisać w okienko kod rabatowy wielokrotnego użytku EUROVOLLEY dużymi literami. Kod jest wielokrotnego użytku i dotyczy wszystkich kategorii cenowych.

W przypadku pytań prosimy o wiadomość [agata.wisniewska@ebilet.pl](mailto:agata.wisniewska@ebilet.pl) lub tel. 662 163 332.